GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 27.

We Srodę Dnia 2. Kwietnia 1806.

Z Wiednia d. 26. Marca.

J. C. i C. K. Mość raczył swoiego nadwornego Radcę i Referendarza w Węgierskiey nadworney kancelaryi i Gespana Torontalerskiego kommitatu, Szczepana Gyürki de Losfontz, za znakomite przysługi tak Nayiaśnieyszemu panuiącemu Domowi, iako też oyczyznie, zaszczycić mnieyszym krzyżem orderu S. Szczepana. Niemniey raczył J. C. K. Mość C. K. nadwornego Radcę i Referendarza przy nadworney kamerze w Wiedniu, Jerzego Majlath de Szekely, mianować nayłaskawiey na mieysce przeniesionego do sądowey tabuli, Jana Remeth de Ryek, Referendarzem przy nadworney Węgierskiey kancelaryi.

Dalszy ciąg poczynionych przez Szlachetnych Węgrzynow na wezwanie Węgierskiego nadwornego Kanclerza Hrabiego Palfy de Erdöd składek dla zniszczonych przez woynę dziedzicznych prowincyy:

Bezimienny duchowny 200 ryń.

Kapituła Kommitatu Cipserskiego 3000 ryń.

Wolne miasto Teresiopol 288 mec pszenicy, 521 ięczmienia, 37½ prosa, 249½ owsa, 117 owiec i 1650 ryń. w pieniądzach.

Bartł. Hrabia Patachich, Gespan Posegańskiego kommitatu 1500 ryń.

Piotr Malewacz, Wicegespan poprzedzaiącego kommitatu 100 ryń.

Gabryel Zerdahely, Biskup w Neusehl 500 R.

Wolne miasto Karpfen 200 ryń.

Państwa Tolneserskiego kommitatu 394 ryń. 11 kor. pszenicy 212 mec, ziemniakow 168½ żyta 368½, ięczmienia 74½ owsa 236 i 10 wołow. Procz tego ofiarowały sprzedać po siedem ryń. 400 mec pszenicy, 800 mctz innego zboża i 1200 mec owsa po 2 ryń.

Fran. Fuchs, Biskup Erlauski 1000 mec żyta, 1000 ięczmienia i 1000 ryń.

Niektóre państwa kommitatu Hewesch w pieniądzach 600 ryń. 100 mec pszenicy, 70 ziemniakow, 400 żyta, 200 ięczmienia, 125 owsa, 30 prosa i 1 krowę, tudzież ofiarowały sprzedać 200 mec pszenicy po 6 ryń. 1200 żyta po 3 ryń.

Kapituła Szatmarska 200 mec ięczmienia.

Wład. Bałoghy, Solny poborca w Makowy 30 mec ięczmienia.

C.K. Jen. Csekonitz 12 krow i 1000 ryń.

Łazarz Karossongi, Assesor sądowy w Torontal 1000 ryń.

Mieszkańcy miasta Peſt 15 mec pszenicy, 6 żyta, 15 jęczmienia i 3518 ryń. 31½ kr.

Szanyi, Biskup Resenau 1500 ryń.

Biskup Maldies 1000 ryń.

Państwa kommitatu Bihar 205 mec pszenicy, 4 krowy i 2631 ryń. 15 kr.

Chrzy. Piersiański 50 cet. ryżu.

Józef Hrabia Eſterhazy Gespan Zemplińskiego kommitatu 1000 ryń.

Michał Karatzongi, Malenitza i Damaskin, Aſſeſſorowie sądowi w Torontal 400 ryń.

Piotr Wegh żyta, pszenicy i owsa 110 mec i 1600 ryń.

Wolne miaſto Komern 500 ryń.

Wolne miaſto Raab 2126 ryń.

Państwa kom. Temeswarskiego 30 mec pszenicy, 636 ziemniakow, 50 żyta i 61 owsa tudzież 24 krow i 3469 ryń. 5 kr.

Duchowieńſtwo Grecko-katolickie Groswardeinu 253 ryń. 10 kr.

Niektore państwa kommitatu Raab 156 ryń.

Józef Zsadanyi z Zemplińskiego kommitatu 40 mec pszenicy, 15 żyta, 15 jęczmienia, 15 owsa i 15 leguminy.

Gornicze miaſto Altsohl 100 ryń.

Hrabia Karol Eſterhazy 10,000 ryń.

Hrabia Wład. Kolbonitz młodszy 1000 ryń.

Hrabiowie Jan i Franciszek Palfy 4000 ryń.

Józef Hrabia Palfy, nadworny Radca przy Węgier. kancelaryi nadworney 12,000 ryń.

Leopold Hrabia Palfy C. K. Jenerał w imieniu swych ſioſtrzeńcow 500 mec żyta.

Na d. 17 Marca objął C. K. pełnomocny nadworny Kommiſſarz, Hrabia Biſſingen - Nippenburg, ſtoſownie do Prezburskiego traktatu pokoiu w uroczyſta poſiadłość Xięſtwa Salzburskie i Berchtolsgaden.

Z Brynu d. 22. Marca.

W rzędzie pięknych czynow, któremi ſię narod Morawski od dawna dyſtengwował, a w czaſie oſtatniey woyny dał wiele dowodow prawdziwego patryotyzmu, należy także umieścić poſtępek gminu Stiebnig w Cieszyńskim cyrkule, który doſtawił bezpłatnie na użytek szpitala woyskowego w Reutitschein 30 łokci bielonego płutna. Tuteyszy rząd kraiowy oświadczaiąc swoie ukontentowanie gminowi Stiebnig za ten iego pełen ludzkości czyn, widzi ſię razem bydź obowiązanym podać go do publiczney wiadomości.

Podług liſtu z Konſtantynopola pod d. 15 Lutego, przeznaczony do Berlina nowy Turecki poseł, P. Argiropolo, otrzymał już potrzebne inſtrukcye i przez Warnę na mieysce swiego przeznaczenia wyiechał.

Francuzki Sekretarz ſtanu le Roux, o którego przybyciu do Konſtantynopola donieśliśmy dawniey, miał także pomiędzy innemi zlecenie ponowić rzecz u Porty o uznanie Cesarza Napoleona, iakoż tak dobrze iego w tey mierze negocyacye poszły, że W. Sułtan wydał oświadczenie, iż uznaie tego Monarchę Cesarzem Francuzow i Królem Włoskim.

Posłowie Roſſyyski i Angielski wysłali z donieſieniem o tey zmianie rzeczy gońcow do swoich dworow, a wspomniony Sekretarz ſtanu le Roux otrzymawszy paszporta wybiérał ſię na powrot do Paryża.

Od ſtrony czarnego morza nadeszła niezawodna wiadomość, że uzbroienia Roſſyyskie w Sebaſtopolu i innych portach Krymu, na mocy nadeszłego z Petersburga rozkazu inny obrot biorą; wſiadłe iuż na okręty i do Jonii przeznaczone woyska, muſiały wyſiąśdź i zgromadzaią ſię w 2 korpusach nad czarnym morzem, do których ma ieszcze więcey woyska przybydź z wewnątrz kraiu; z tem wszyſtkim właściwe ich przeznaczenie ieszcze nie wiadome. W tymże czaſie wyſiedli niedawno do Bujukdere, w pobliskości Konſtantyno-

pola, Kozacy odebrali rozkaz nie płynienia do Korfu, ale wrocenia się do Sebastopola, maiącą iednak przy sobie żywność maią do Korfu przesłać.

W okolicach Belgradu i Szabaczu nie nastąpiła do 6 t. m. żadna odmiana; tymczasem część powstańcow Serwiyskich wtargnęła z Montenegryńczykami do Bośnii i rozchodzi się pogłoska, że stolicę tey prowincyi Sarajevo zdobyli, przyczem miało się to miasto spalić.

Zaburzenia w wszystkich Tureckich prowincyach, w których większa liczba mieszkańcow składa się z Chrześcian, zaczenaią coraz głośniey wybuchać. Albańczykowie biią się z Baszą Skutary, a w inney okolicy powstali Chrześcianie przeciw Pasman Oglu; tymczasem są to tylko pogłoski, Serwiia iedna iest placem otwartego boiu, gdzie ważne zdarzenia zayść mogą.

Serwiianie zabrali 4 statki Bośniakow, mąką i zbożem ładowne. Bośniyscy kupcy tyle byli ostrożnemi, że samemi Chrześcianami osadzili te statki; ale że Serwiianie wiedzieli w cześnie, że to iest Turecka własność, zatem i ta ostrożność nic nie pomogła.

Z Petersburga d. 5. Marca.

Gazeta dworska dzisieysza umieściła następuiący rapport Jenerała piechoty Golenitszew Kutusow, przysłany Imperatorowi Jmci, względem bitwy stoczoney z Francuzami pod Austerlitz:

"Ponieważ W. Jmp. Mość byłeś sam obecny przy woysku na bitwie stoczoney z Francuzami d. 20 Listopada (2 Grudnia) roku zeszłego 1805 pod Austerlitz, nie sądziłem więc, żeby potrzeba było przesłać W. Jmp. Mci poprzedniczy rapport względem istotnieyszych przedmiotow wspomnioney bitwy, gdyż poźniey po odebraniu wszystkich potrzebnych wiadomości dokładny opis W. Jmp. Mci podać umyśliłem. Lecz nieustanne poruszenia woyska trwaiące od dnia wzmiankowaney bitwy, nie dozwoliły mi dotąd zebrać takowych wiadomości, które gdy teraz po większey części odebrałem, pospieszam więc z przysłaniem W. Jmp. Mci opisu bitwy pod Austerlitz.,,

"Po ułożeniu środkow do zaczepnego działania ze strony woyska naszego, przednia straż pod dowodztwem Xcia Bagracyona, Jenerał-leitnanta, udała się d. 14 (26 Listopada) trzema oddziałami ku Wischau, gdzie stały cztery regimenta iazdy nieprzyiacielskiey. Jeden oddział poszedł wielkim gościńcem, a drugie dwa szły po obydwoch stronach. Widząc nieprzyiaciel, iż Xżę Bagracyon myśli go otoczyć w Wischau, wyszedł ztamtąd bez od włoki. Cztery szwadrony husarow i dwa regimenta kozakow uderzyły stosownie do odebranego rozkazu na nieprzyiaciela, który pomimo, iż cała prawie iazda na pomoc pospieszyła, cofnął się iak nayprędzey, lubo był od nas liczznieyszym. Puszczono się w pogoń za nim, nacierano nań, i zapędzono go aż do Rausnitz, gdzie świeże woysko zgromadził. Przybywszy tam Xżę Bagracyon z przednią strażą, rozstawił ią na wzgórkach w szyku do bitwy, i przez rozsadzone działania artyleryi swoiey, baterye nieprzyiacielskie przeciwko niemu wysypane do milczenia przymusił. Tym czasem załoga nieprzyiacielska będąca w Wischau, przeszkodziła w drodze pierwszemu oddziałowi, który ciągnął gościńcem, dla czego Xżę Bagracyon Jenerał leitnant wysłał po iednym batalionie z 6go regimentu strzelcow i regimentu Pskowskiego muszkietierow pod dowodztwem Xcia Dołgoruki, Jenerał adjutanta, końcem zaięcia tego miasta; co po nieiakim odporze nastąpiło, i 100 prostych żoł-

nierzy tam znayduiących się z 4ma officerami wzięto w niewolą.,,

"Strzelcy nieprzyiacielscy, którzy się w miasteczku Rausnitz umocnili, wsparci od bateryi, rozpoczęli wieczorem tęgi ogień do naszego lewego skrzydła, lecz Xżę Dołgoruki Jenerał adjutant z dwoma bataliionami regimentu Archangelgorodzkiego muszkieterow wyrugował ich ztamtąd, i owe miasteczko pomimo dzielnego odporu, opanował. Nazaiutrz 15 (27) Listopada, cała przednia straż rozbiła obóz pod miasteczkiem Rausnitz. Strata nieprzyiaciela tego dnia w zabitych i rannych była bardzo znaczna. Zabraliśmy w niewolą 23 officerow i 500 prostych żołnierzy. Z naszey strony nie wiele utraciliśmy, i ani ieden officer nie zginął. W następuiących dniach ruszyło woysko w lewą stronę Wischau i zbliżyło się po za Austerlitz ku nieprzyiacielowi, który widząc niedpodobieństwo uniknienia bitwy, starał się umocnić w stanowiskach swoich, i w nocy z d. 19 na na 20 Listopada (z 1 na 2 Grudnia) osadził kilka z tych wiosek przez które nam przechodzic wypadało. Teyże nocy nadeszły trzy dywizye na pomoc korpusowi iego tamże znayduiącemu się, a 80,000 ludzi wynoszącemu, przez co woysko iego było dwa razy licznieysze od naszego. Nadto, zatrudnił się tey nocy rozstawieniem naywiększey i naylepszey części woyska swoiego nie daleko Praz, gdziej się domyślał, iż środek woyska naszego uderzy.,,

"D. 20 Listopada (2 Grudnia) o godzinie 7 z rana ruszyliśmy ze stanowisk naszych około Austerlitz. Na lewym skrzydle znaydował się Hrabia Buxhöwden, Jenerał piechoty, a ia byłem w środku przy 4tey kolomnie. — Pierwsza kolumna pod sprawą Jenerał leitnanta Dochturow ciągnęła na lewem skrzydle z Augest przez Telnitz, aby po zaięciu tey wsi udała się w prawą ku znayduiącym się tamże stawom, gdy tym czasem iazda Jenerał-Feldmarszałka Kiehnmayer, po przeyściu pierwszey kolumny przez wąwoz przy Telnitz, miała się posunąć do Menitz i stanąć na równinach między wspomnionym wąwozem i stawami, w celu zasłonienia tym sposobem tyłu wszystkich kolumn. — Druga kolumna pod dowodztwem Hrabiego Langeron Jenerał leitnanta, ciągnęła na lewem skrzydle, w celu opanowania doliny między Sokolnitz i Telnitz. — Trzecia kolumna pod sprawą Jenerał-leitnanta Przybyszewskiego ciągnęła na lewem skrzydle tuż przy zamku w Sokolnitz, gdzie się trzy kolumny między Sokolnitz i stawem, po lewey ręce będącym ku stawowi Nobolnickiemu posuwały. — Czwarta kolumna pod dowodztwem Austryackiego Jenerał-Feldmarszałka-leitnanta Kollowrath, ciągnąca na lewem skrzydle, miała podobnież przeyść tamtędy i stanąc w równym kierunku z trzema pierwszemi kolumnami.,,

Wspomnione cztery kolumny utworzyły tym sposobem wielki front. Nakazano pierwszey kolumnie, ażeby las Turas na lewey ręce będący zaięła, i dzielnie na prawe skrzydło nieprzyiacielskie uderzyła, gdy tym czasem przednia straż Xżęcia Bagracyona, Jenerał-leitnanta, wsparta od iazdy, miała osadzic artyleryą wzgórki znayduiące się między Dwaroszna i austeryą *Leszerską*, dla zasłonienia tym sposobem iazdy, stoiącey po prawey i lewey stronie wspomnioney austeryi. Toż samo miano uskutecznić na wzgórkach po za doliną Dwaroszna. — Xżę Lichtenstein, Feldmarszałek-leitnant Austryacki dowodził całey iaździe.,,

"Korpus W. Xcia Czarowicza miał zaiąć stanowiska po za Blaszowicz i Krug, pomagać iazdzie Xcia Lichtensteina i lewemu

skrzydłowi przedniey ſtraży Xcia Bagracyona. — Stosownie do tego planu, zeszła pierwsza kolumna z góry, i około godziny 8 z rana przeszła przez wieś Augeſt, a po zaciętey bitwie przymuſiła nieprzyiaciela do coſnienia ſię do wſi Telnitz, gdzie zoſtawiwszy ſtrzelcow i część piechoty, z resztą woyska ſtanął po za wſią. Wysłano więc 1 batalion z 7go regimentu ſtrzelcow, aby go ſtamtąd wyrugował. Za wspomnionym batalionem posłano iednę brygadę, która dzielny ogień z ręczney broni przeciwko nieprzyiacielowi utrzymywała; a widząc powiększaiącą ſię coraz bardziey liniią nieprzyiacielską, poszła nakoniec na bagnety, znękała nieprzyiaciela i do ucieczki przymuſiła. Wſtrzymał atoli nieprzyiaciel uciekaiących, przyłączywszy do nich kilka regimentow, uszykował ich, uderzył na liniią Auſtryacką i ódparł. Zmieszał ſię tym sposobem regiment Now Ingermanladski; lecz Hr. Buxhöwden, Jenerał piechoty, pospieszył do niego bez odwłoki, kazał mu aby ſię zatrzymał, uszykował go, i wysłał go znowu przeciwko nieprzyiacielowi. W ten czas bitwa ſtała ſię na wszyſtkich ſtanowiskach kolumn powszechną. Nadaremnie wspierał nieprzyiaciel woysko swoie świeżemi kolumnami, nadaremnie podwaiał zaciętość odporu swoiego; mnoſtwo żołnierzy iego muſiało uſtąpić męſtwu i śmiałey natarczywości regimentow Roſſyyskich. Pobito powtornie Francuzow i do ucieczki przymuszono. Pierwsza nasza kolumna zaięła wieś Telnitz i wąwozy, a po za niemi 1 batalion z dwoma działami dla zasłonienia lewego skrzydła na wzgórku poſtawiono; reszta woyska ſtosownie do rozporządzenia ciągnęła do Turas lub lasu tamecznego.„

"Doſtawszy odparte woysko nieprzyiacielskie świeżego poſiłku, znowu ſię uszykowało, i natarczywie na pierwszą kolumnę uderzyło, lecz i w ten czas dzielnie przyiętym zoſtało; kolumna ta, która ściśle dany iey rozkaz zachowywała, ścigała bez uſtanku nieprzyiaciela po trzeci raz odpartego. — Nie zważaiąc nieprzyiaciel na niebezpieczeńſtwo, ktore mu na prawem iego skrzydle zagrażało, całą baczność swoię zwrócił na środek woyska naszego, przeciw któremu (iak wyżey powiedziano) większą część ſiły swoiey poſtawił. Z czwartey kolumny odłączono Półkownika Monachtin z dwoma batalionami regimentu Nowgorodskiego i Apszerońskiego, ażeby wieś będącą przed tą kolumną zaiął, gdy tym czasem wspomniona kolumna zaczęła ſię szykować; lecz ieszcze te bataliony nie weszły do wſi, gdy liczny będący tam korpus nieprzyiacielski odparł ie nagle, a drugi daleko znacznieyszy ścigał ie przy lewem skrzydle kolumny i w momencie zbliżył ſię do naszego skrzydła.„

"Gdym widział, iż nieprzyiaciel myśli zaiąć wzgórki będące po za nami, i że po przecięciu nam drogi do odwrotu, uderzyłby na nas z tyłu, rozkazałem korpusowi odwodowemu, złożonemu z woyska Auſtryackiego, a po za czwartą kolumną ſtoiącemu, ażeby rozciągał ſię na lewem skrzydle teyże kolumny i wſtrzymał natarczywość nieprzyiaciela. — Wspomniony korpus odwodowy zaiął wprawdzie przeznaczone sobie ſtanowisko, lecz za pierwszym wyſtrzałem nieprzyiacielskim cofnął ſię, i odkrył zupełnie skrzydło kolumny. Chciał nieprzyiaciel przeyść po drugi raz spiesznie przed naszem skrzydłem, wzmocnić woysko swoie, i na nas z iak nayiwększą natarczywością i rozpaczą uderzyć, gdy tym czasem wspomniona kolumna bez uſtanku z innym woyskiem Francuzkim ſtoiącym naprzeciwko niey walczyć muſiała.„

"Lubo ta czwarta nasza kolumna była

naysłabszą ze wszyſtkich, gdyż ſię z regimentow osłabionych przez odwrot z Braunau składała, walecznie ſię iednak broniła, i długo ſię w pośród tęgiego ognia na swoim ſtanowisku utrzymywała. Po ranieniu zaś Jenerał-majorow Berg i Repnińskiego, i gdy brygady ich tym sposobem bez naczelnika pozoſtały, zmieszały ſię przeto, i inne także zaczęły ſię cofać. Gdym w ten czas widział, iż potęga nieprzyiacielska, wymierzona przeciwko środkowi naszemu, była cztery lub pięć razy licznieysza, i że pomimo wielkiego męztwa woyska naszego, liniią naszą przełamać i wzgórki osadzić może, a przez to na lewe skrzydło nasze z tyłu uderzyć potrafi, udałem ſię tam niezwłocznie w celu użycia przyzwoitych środkow i zniszczenia takowego zamiaru nieprzyiaciela. Gdym iechał około góry, spoſtrzegłem, iż regimenta Fanagoryyski i Reshskiski z drugiey kolumny zoſtały odcięte. Rozſtawiłem ie, i zaleciłem Hrabiemu Kameńskiemu, Jenerał-majorowi, ażeby niezwłocznie z temi regimentami osadził z tyłu górę, po bokach którey ciągnął nieprzyiaciel. Wspomnione regimenta uszkodziły mocno nieprzyiaciela, lecz nakoniec przewyższaiącey ſile uſtąpić muſiały. Stanęły znowu pod górą, i tam ſię w oczach nieprzyiaciela aż do wpół do czwartey znaydowały. Tym czasem Xżę Lichtenſtein, Jenerał Feldmarszałek-leitnant, rozkazał Jenerał-leitnantowi Eſſen, ażeby z iazdą swoią uderzył na nieprzyiacielską, która wsparta kilką kolumnami iazdy zdawała ſię, iż chce uderzyć z boku na korpus W. Xcia Carowicza. Dopełniono iak naylepiey rozkazu Xcia Lichtenſtein; iazda nieprzyiacielska pomimo wszelkiego uſiłowania nie mogła ſię utrzymać, i w naywiększym nieładzie i ze znaczną ſtratą uciekła.„

„Regiment husarow W. Xcia zaraz z początku przełamał naypierwey pałaszem liniią nieprzyiacielską, ścigał uciekaiących i wszędzie śmierć roznoſił; lecz zbyteczny zapał ſtał ſię potem uszczerbkiem dla niego; nie przeſtaiąc bowiem na zupełney porażce nieprzyiaciela, pogonił ſię za uchodzącym nieprzyiacielem aż do piechoty iego, gdzie go ogniem kartaczowym z 30 lub więcey dział przyięto, a tym sposobem zmieszano, i do odwrotu z niemałą ſtratą ludzi przymuszono.„

"Przekonany w tym ſtanie rzeczy, iżby nieprzyiaciel, wszędzie od nas mocnieyszy, zaiął korzyſtne dla ſiebie ſtanowiska, widziałem nieodbitą potrzebę cofnienienia ſię, i bez odwłoki ſtosowne rozkazy wszyſtkim kolumnom wydałem. Gdy więc kolumny nasze: druga, trzecia i czwarta, tudzież regimenta Fanagoryyski i Reshskiski cofały ſię, a nięprzyiaciel tym czasem wzgórki zaymował, W. Xżę Carowicz poprowadził gwardyą W. Jm. Mci, zoſtaiącą pod dowodztwem iego dla zasłoniania, ile tylko można było. Waleczność, z iaką gwardya na nieprzyiaciela uderzyła, i przykładne męztwo wszyſtkich iey officerow, zmieszały nieprzyiaciela, którego przywiedziono do nieładu i bagnetem odparto; w tey rozprawie iazda nasza wpadła nietylko pomiędzy iazdę nieprzyiacielską, lecz nawet pomiędzy kolumny piechoty, w których ſtraszną rzeź sprawiła. Regiment leibgwardyi konney zabrał nieprzyiacielowi sztandar, którego uporczywie broniono.„

" W ogólności cała gwardya walczyła w tey rozprawie z takim męztwem, iakie przyſtoi korpusowi maiącemu szczęście otaczać świętą osobę Waszey Imperatorskiey Mości. Lecz działanie iey uſtać muſiało, gdyż ſię iuż całe woysko cofać zaczęło, i dla tego Wielki Xżę Carowicz zgromadził swoy korpus, rozſtawił go i w oczach nieprzyiaciela cofał ſię

w iak naylepszym porządku. Regiment kawaleryi z gwardyi, który z nadzwyczayną natarczywością uderzył na iazdę nieprzyiacielską, w ten czas właśnie, kiedy taż iazda myślała napaść na cofaiący się korpus gwardyi, przyłożył się znacznie do tego, i tem sposobem zapobiegł, iż nieprzyiaciel zamiaru swoiego niedosięgnął. W tymże czasie posłałem wspomnionemu korpusowi przewodnika, który mu miał towarzyszyć do Austerlitz, w celu zaięcia wzgorkow przed tem miasteczkiem.„

"Lubo Xżę Bagracyon, Jenerał leitnant, miał rozkaz, ażeby się utrzymał na stanowisku swoim przy Posorshitz, do pokiby Hrabia Buxhöwden, Jenerał piechoty, nie okrążył prawego skrzydła nieprzyiacielskiego, nie mogł iednak takowego zalecenia uskutecznić; uprzedził go bowiem nieprzyiaciel, ze znacznym korpusem uderzył na lewe skrzydło iego i na iazdę Jenerała leitnanta Uwarow, znayduiącą się tam dla wsparcia tegoż skrzydła, a tem sposobem skłonił Xcia Bagracyona, Jenerała leitnanta, do ruszenia z całą przednią strażą na pomoc lewemu skrzydłowi. Ucierał się ciągle, i w ten czas się dopiero cofnął, gdy odebrał rozkaz, ażeby się z gwardyą pod Austerlitz złączył. Jazda zostaiąca pod dowodztwem Jenerała leint. Uwarow odparła także kilkakrotnie nacieraiącą na nię daleko licznieyszą iazdę nieprzyiacielską, wspartą oprocz tego kolomnami piechoty; lecz nakoniec musiała podobnież przewyższaiącey sile ustąpić i zaiąć wzgorek, gdzie się aż pozno wieczorem utrzymywała, a tym sposobem zasłoniono w odwrocie prawe skrzydło korpusu Xcia Bagracyona, Jenerała leint.„

"Na tem się skończyła powszechna bitwa, stoczona dnia 20 Listopada, (2 Grudnia) w. którey woysko Rossyyskie zapalone obecnością W. Imperatorskiey Mości dało nowe dowody waleczności i męztwa swoiego. —— Prawie aż do północy stało w oczach nieprzyiaciela, który nie śmiał ponowić attaku, a odebrawszy potem rozkaz udało się gościńcem ku Węgrom, do miasteczka Czeitsch; tylna zaś straż pod sprawą Xcia Bagracyona, Jen. leint. zaięła stanowisko przed miasteczkiem Ursch tz, gdzie nazaiutrz ieszcze stoczyła małą potyczkę z nieprzyiacielem. — W tey bitwie utraciliśmy działa bateryyne i polowe kolumn naszych pierwszey i drugiey, które to kolomny przewodnicy Austryaccy zaprowadzili w odwrocie przez omyłkę na drogę, którędy nie można było prawie prowadzić dział, i oprocz tego załamał się most, przez który przechodzić wypadało. Rozkazano więc porzucić działa.„

"Z Jenerałow naszych zostali rannemi: Jenerał leint. Essen, który z odebranych ran umarł; Jen. Majorowie: Sacken, Depreradowicz, Gisbicki, Repniński, Berg i Müller. Trzey ostatni dostali się w niewolą, gdzie się także znayduią Jenerałowie leint: Przybyszewski i Wimpten, tudzież Jen. Majorowie: Selechow, Strick i chory Szewlekow, który iechał w poieździe z Wischau, i wcale nie był przytomny na bitwie. W ogólności, strata nasza w zabitych i wziętych w niewolą nie wynosi podług nayściśleyszego rachunku więcey nad 12 tysięcy ludzi. Strata zaś nieprzyiacielska w zabitych i rannych, dochodzi podług wszelkich odebranych wiadomości blisko do 18 tysięcy ludzi, oczym wątpić nie można raz z względu na wielką potęgę iego, która artylleryi naszey, ogniowi karabinowemu i bagnetom naszym wszedzie licznieysze oddziały wystawiała, drugi raz dla tego, iż pierwsze kolumny nieprzyiacielskie, a w innych mieyscach i drugie nawet odparto i z

bagnetem ścigano. — Wreście Półkownik Lanskoy, którego do główney kwatery Francuzkiey dla wymiany ieńcow posłałem, odda mi za powrotem swoim specyfikacyą tychże ieńcow, którą niezwłocznie złożyć W. Imperatorskiey Mci nieomieszkam, a w ten czas z liczby brakuiących ludzi naszych będzie można poznać, wiele zginęło i wiele się w niewoli nieprzyiacielskiey znayduie. „— W Brodach d. 14 (26 Stycznia 1806.

Z Paryża d. 11. Marca.

Ambassador nasz w Szwaycaryi, Jenerał Vial, przyiechał do tuteyszey stolicy.

Mowią o utworzeniu Cesarskiego domowego korpusu, do którego przeznaczaią iuż wiele osób.

Cesar dawał także niegdyś ludowi Rzymskiemu ucztę po zwycięženiu Egipcyanow, Partanow i Germanow.

Xżna Luki i Piombiono odwiedziła d. 21 Lutego Piombiono, gdzie z wielką uroczystością przyymowana była.

Z Strazburga d. 13. Marca.

Siedem batalionow tylko przyszło tu d. 27 Lutego z dywizyi Oudinota, a 3 bataliony poprowadził Jenerał Mortier do Włoch. Znaczna część korpusu Soulta w też udała się okolice. Wczoray wyszły stąd powyższe 7 batalionow, i udały się do departamentow wyższego Renu.

Przybył tu P. de la Rochefoncault, i iedzie, iak zapewniaią, na mieysce dawnego poselstwa do Wiednia.

Z Neapolu d. 18. Lutego.

Gazeta tuteysza umieszcza co nastepuie: — Królowa znaydowała się d. 11 Lutego na nakazanem od niey uroczystem nabożeństwie, potem przypuściła do ucałowania ręki szlachtę, ministrow, i t.d. i pożegnała się z niemi bardzo grzecznie. Po obiedzie wsiadła na fregatę z Królewską familiią i wielu naypierwszemi dworu osobami i odpłynęła z wielu przewozowemi statkami do Sycylii.

Tegoż dnia kazał Nastepca tronu oznaymić, iż udaie się do armii do Kalabryi, a rządy miasta Neapolu powierza Jenerałowi Naselli, Xciu Canisa &c.

D. 12 postanowiona kommissya ogłosić kazała rozkaz, ażeby pod woyskową karą nikt się nie ważył opierac zbliżaiącemu się obcemu woysku.

D. 14 dosyć pożno weszły tu pierwsze Francuzkie woyska, i osadziły zaraz twierdze i królewski pałac. Lazaronowie zachowali się spokoynie.

D. 15 odprawił Xżę Jozef na czele liczney jeneralności uroczysty wiazd do Neapolu i wysiadł do królewskiego pałacu.

D. 16 udał się Xżę Józef pod mocną zasłoną do kościoła S. Januaryusza i ofiarował temu Patronowi Neapolu łańcuch z litego złoty i drugi z kosztownych kamieni, które sam zawiesił na szyi posągu tego Swiętego. Potem obiechał miasto.

Przed wniyściem Francuzow utrzymywała tu mieyska gwardya spokoyność i porządek. Głownemi mieyscami zaburzeń były Seraglio i Vicaria, mianowicie domy poprawy i niektóre pomnieysze więzienia. Powstało około 800 złoczyńcow w Seraglio; ale gwardya mieyska pośpieszyła z armatami, zabiła ich przeszło 40, raniła przeszło 60 i resztę przymusiła do posłuszeństwa. Więzniowie w Vicaria i innych mieyscach przestraszeni tym przykładem zostali spokoynemi. Lazaronowie zostali także przez to w swoich układach zawiedzionemi. Regencya posłała Xciu Józefowi klucze od miasta przez Xcia Campochiaro i Margr. Malespina do Kapui. Dotąd weszło do tuteyszey stolicy 20 do 22,000 Francuzow.

DODATEK

DO N^{ru.} 27.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W E SRODĘ DNIA 2. KWIETNIA 1806.

Z Hagi d. 15. *Marca.*

Wiadomo, że Hollandya ustąpiła Francyi w roku 1795 niektóre okolice, za które przyrzeczono iey wynadgrodzenie. Ku końcu tego miesiąca osadzą tymczasowo Francuzkie i Batawskie woyska Wesel i Kliwiią z tamtey strony Renu; lecz niepewna ieszcze czyli ten kray lub inny dostanie się Hollandyi.

Na oczy polepsza się Pensyonarzowi; Professor Crón i okolista Demours z Paryża bardzo szczęśliwie połączyli w tey mierze swoie usiłowania.

Hollenderskie iedno pismo donosi z Londynu pod d. 8 że ztamtąd wybierały się dwie osoby z zleceniami do Paryża, z których iedna ma bydź bratem Lorda Grenwilla; lecz to ieszcze potwierdzenia potrzebuie.

Z Augszpurga d. 10. *Marca.*

Wczoray tu obchodzone było uroczystem nabożeństwem przyłączenie dotychczasowego miasta Rzeskiego Augszpurga do królestwa Bawarskiego. Król. Kommissarz, dyrektoryalny Radca Baron Wiedman, udał się z całym magistratem i urzędnikami miasta obu religiy o godzinie 9 z rana na kazanie do Ewangelicznego kościoła, potem w uroczystey processyi do katedralnego kościoła, gdzie Elektor Trewirski, iako biskup Augszpurgski, pontyfikalną Mszą przy wyborney muzyce odprawił i Te Deum odśpiewał. W wieczor całe miasto było oświecono, a naypiękniey pałac Elektora Trewirskiego, arcy dzieło archidektury, i ulica Weinmarkt, którą w wieku ieszcze 16 Kardynał Bentivoglio nazwał prawdziwie Cesarską, a od owego czasu znacznie ieszcze przyozdobiona została i odtąd nazywać się będzie na cześć pierwszego Króla Bawarskiego Maxymiliana ulicą.

Z Norembergi d. 13 *Marca.*

Onegday ustąpiło Pruskie woysko z tuteyszego przedmieścia Wöhrd.

Wczoray odprawił Jenerał Drouet nad stoiącym tu woyskiem Francuzkiem rewiią. Niezwyczayny tu podobny widok, dobra muzyka i piękny czas ściągnął niezliczoną mnogość widzow. Wszyscy dziwili się przedziwney zręczności woyska w obrotach, które przez dobrą karność zasługuie u wszystkich na na szacunek.

Z Heidelberga d. 14. *Marca.*

Wdowa Margrabina Badeńska powróciła do Karlsruhe. Przy wyieździe iey z Darmstadtu kazał Marszałek Lefevre wystąpić w

paradzie załodze i dał iey straż honorową.

Okolice między Nekarą i Menem są z rozkazu woiennego ministra Francuzkiego przez Francuzkich indzynierow trygometrycznie rozmierzane.

Z Manheimu d. 14. *Marca.*

Francuzki ambassador w Szwaycaryi, Jenerał Vial, wyiechał spieszno z Berna do Paryża. Pogłoska o wielkiey odmianie w rządzie Szwaycarskim utrzymuie się ciągle; część Szafhuzy z tey strony Renu ma się dostać Wirtembergowi, &c.

Po przywiezieniu do Karlsruhe przez Szambelana Cesarza Francuzow urzędowey wiadomości z Paryża o zaręczeniu Następcy Elektorstwa, była u dworu wielka gala. D. 8 Kwietnia nastąpi zaślubienie w pałacu Tuilleri.

Od 9 t. m. przechodzą przez Szwabiią Austryaccy jeńcy woienni za paszportami z Strazburga.

Z Frankfórtu d. 15. *Marca*

Poseł W. Mistrza zakonu Niemieckiego, Baron Ulrich, poiechał do Paryża.

Wczoray po wyyściu dywizyi Jenerała Dupont do Kolonii weszły tu 2 bataliony 44 i 105 regimentu dywizyi Jen. Desjardin.

Onegday zgromadziła się znowu rada mieyska dla naradzenia się względem złożenia 480 mill. nałożoney kontrybucyi. Z powodu niemożności złożenia tey kwoty, spodziewaią się ieszcze zawsze po wspaniałości Cesarza Jmci Francuzow, że odstąpi choć tey czwartey części.

Onegday przybiegł do główney kwatery tuteyszey adjutant gońcem od Xcia Murata. Na 15 t. m. ma ten Xżę do Kolonii przybydź, gdzie wiele zgromadzi się woyska.

Z Hanoweru d. 18. *Marca.*

Onegday przeszło tędy 5 szwadronow Pruskich husarow do Stade.

Słychać, iż Francuzkie woyska opuszczą niebawnie Hameln i twierdzę S. Jerzego; poydą przez kray Hesseński, Frankfort i t. d. nie tykaiąc kraiu Hanowerskiego. Pruskie woyska obeymą natychmiast Hameln. Wczoray rano poiechał tayny gabinetowy Radca Patie do Hameln, dla obrachowania się z strony stanow Hanowerskich z Jen. Barbon względem zaległego żołdu woyska Francuzkiego, i t. d. Dniem wprzody przyiechało tu 2 adjutantow Francuzkich z Hameln.

Dziś po południu przeszło tędy 13 armat Pruskich do Stade.

Z Rzymu d. 22. *Lutego.*

D. 15 t. m. odwiedził Jego Swiątobliwość niespodziewanie warsztat Snycerza Kanowa, który właśnie ukończył posąg siedzącey matki Cesarza i Króla Napoleona z Karraryyskiego marmuru. Uważać można tę sztukę za nayłepszą z dzieł sławnego Kanowa.

Oczekuią tu ieszcze przechodu 40,000 woyska Francuzkiego, ponieważ Rossyyskie i Angielskie woyska, które były z Neapolu odpłynęły, wysiadły znowu do Kalabryi i złączyły się z armiią Następcy tronu Neapolitańskiego. Do 70,000 Kalabryyczykow miało podnieść oręż i oszańcować się w wąwozach i w górach.

Z Wetzlaru d. 15. *Marca.*

Onegday w wieczor weszła do Würges pierwsza kolomna dywizyi Jen. Dupont, idącey z Frankfortu do Kolonii. Poiutrze stanie w Deutz i Kolonii, a ztamtąd uda się do Dusseldorfu.

Od onegdaysza ma Jenerał Klein główną kwaterę w Dillenburgu. Neutralność naszego miasta była w czasie przechodu ściśło zachowana.

Dywizya Jenerała Dumonceau powraca do Hollandyi.

Znayduiący ſię w Frankforcie lazaret dla 500 chorych przenieſiony zoſtanie za Ren do Wisbaden.

Z Eſſenu d. 16. Marca.

Przybyły na d. 14 do Wesel goniec przywiozł wyraźny rozkaz woysku Pruskiemu do wyyścia. Tenże goniec miał przywieść wiadomość, że cała Kliwiia zaięta zoſtanie na rzecz Arcy Xcia Ferdynanda. Podług inuych zaś donieſień mały tylko kawałek z tey ſtrony Lippy leżący ma ſię doſtać Arcy Xciu Ferdynandowi, a reszta po tamtey ſtronie tey rzeki Batawskiey rzpltey. Aże ten kawałek kraiu nie wyſtarcza na wynadgrodzenie dla tego Xcia, zatem maią bydź przydane do tego dwie pobliskie prowincye. — Wczoray z rana przeieżdżało dwoch Francuzkich jenerałow przez Duisburg udaiąc ſię do Wesel.

Z Eichſtädtu d. 12. Marca.

Wczoray naſtąpiło uroczyſte obięcie cywilne z ſtrony Bawaryi tego miaſta i Xięſtwa. — Jeden oddział od korpusu Mar. Davouſt i lazaret ieszcze ſię tu znayduie. — Günzburg z całem Margrabſtwem Burgau obięty iuż także zoſtał na rzecz Bawaryi. Między 12 i 15 naſtąpi obięcie Lindau, Bregenz i t. d.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 1. Kwietnia 1806.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	34	do	40.
— Zyta		34	—	40.
— Jęczmienia		26	—	28.
— Owsa		22	—	24.
— Grochu		28	—	34.
— Kaſzy iaglaney		60	—	72.

W Wiedniu d. 22. Marca.

Meca wynoſząca pół korca naſzego:

— Pſzenicy	zł. pol.	33	do	45.
— Zyta		22	—	36.
— Jęczmienia		20	—	26.
— Owsa		16	—	20.

W Brynie d. 21. Marca.

Meca Pſzenicy	zł. pol.	32	do	40
— Zyta		28	—	32
— Jęczmienia		20	—	28
— Owsa		12	—	14.
— Prosa		32	—	40.

W Gdańsku d. 17. Marca.

Pzefel czyli pół korca naſzego w złoc hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)

— Pſzenica	zł. pol.	15	do	17½
— Zyto	—	15	—	17.
— Jęczmień	—	12	—	13.
— Owies	—	10	—	11½

DONIESIENIA.

Z ſtrony Magiſtratu Król. Xiążęcego miaſta Cieszyna w Szląsku podaie ſię do publiczney wiadomości, że w ciągu pertraktacyi pozoſtałego maiątku po Ewie Farbowskiey, znaczny skład różnego gatunku płócien, iako też pewna ilość drelichow na d. 14 Kwietnia roku bieżącego i dni naſtępnych od godziny 9 z rana w domu Farbowskich przez publiczną licytacyą więcey daiącym na rzecz ſierot sprzedana zoſtanie, na którą to licytacye zapraszaią ſię wszyscy życzący sobie kupna. Działo ſię w Ratuszu Cieszyńskim d. 10 Marca 1806.

Stosownie do Gubernialnego Rozporządzenia ddto 14 Lutego r. b. Nro. 3976 ieſt mieeysce Syndyka przy Magiſtracie Zywieckim w Cyrkule Myślenickiem zawakowane z pensyą roczną 300 Zł. ryń. dla osadzenia którego ieſt konkurs na dzień oſtatniego Marca r. b. rozpisany z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie tego mieysca opatrzywszy ſię dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności, prożby swe na zwyż wspomnionym terminie do Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego podać maią.

W Krakowie d. 15. Marca 1806.

Ukarania Rzemieślnikow tyczące ſię, tymże uwiadomia ſię.

Na mocy naywyższego rozkazu wysokiego prawidialnego rozporządzenia od dnia 22 Stycznia t. r. nakazano C. K. policyi dyrekcyi mieć dozor na miarę i wagę różnych rzemieślnikow. Wyſtępni byli karani.

1) Rzeźnika za oszukanie w ważeniu mięsa 3 dniowym aresztem, z których oſtatni o chlebie, i wodzie, maiąc wzgląd na okoliczności przewinienia zmnieyszaiące.

2) Piekarz za wagi niemaiące białe pieczywa, 50 zł. ryń. do mieyskiego funduszu.

3) Mączniczka za samo władne opuszczenie Jatki 2 dniowym aresztem, ostatni zaś dzień o chlebie i wodzie.

4) Piekarz za niewypieczenie białego chleba 50 zł. ryń. do mieyskiego funduszu.

W Krakowie dnia 11 Marca 1806.

Ponieważ rozpisany korkurs dla osadzenia mieysca syndyka z pensyą 300 ryń. przy magistracie Bełskim w Cyrkule Zołkiewskim na dzień 15 Grudnia 1805 bezskutecznie został, przeto stosownie do Gubernialnego rozporządzenia dnia 15 Lutego r. b. Nr. 4587 powtorny konkurs na dzień 15 Kwietnia r. b. z tym dokładem wypisuie się, iż konpetenci życzący sobie tego mieysca, opatrzywszy się dekretami Eligibilitatis tak z linii polityczney jako i sądowey, prożby swe naydaley do wspomnionego terminu do C. K. Urzędu Cyrkularnego Zółkiewskiego podać maią. W Krakowie d. 12 Marca 1806.

Przez Sąd Magistratualny Miasta C. K. Cyrkularnego Radomia wiadomo się czyni, że na instancyą Domicelli z Rynkowskich Sawickieey prawem przekonywaiącey, końcem Licytacyi kamiennicy Nro. 55 wraz z placem, na którym stoi, tudzież zabudowania drewnianego teyże kamienicy przyległego, na ostatek ogrodu w mieście Radomiu położonych, Stanisława Dudzińskiego prawem przekonanego własnych, stosownie do aktu detaxacyi zł. pol. 15,959 gr. 22½ oszacowanych na satysfakcyą summy zł. pol. 2000 z prowizyami i expensą prawną, 1szey i 2giey instancyi przysądzonych sporządzenia termin drugi dnia 16 Kwietnia o godzinie 9 ranney na Ratuszu iest oznaczony. Takowe zatym dobro nieruchome, to iest kamienica Nro 55 w Rynku wraz z placem, na którym stoi, zabudowania drewniaue, ogrod w mieście Radomiu położone, podług nastepuiących worunkow sprzedane zostanie: a) Ze w chęci licytowania będący, nim Licytacya przedsięwziętą zostanie, 10tą część szacunku oznaczonego to iest zł. pol. 1595 gr. 29 na Vadium złoży. b) Także zł. pol. 2000 z prowizyami i expensą prawną Domicelli z Rynkowskich Sawickiey w przeciągu dni 14 po Licytacyi zapłaci, inaczey Vadium utraci i na iego koszt inna Licytacya oznaczona będzie. c) Rownież Sosownie do §. 436 ustawy sądowey długi wszystkie na teyże kamienicy z placem zabudowaniu i ogrodzie hypotekowane do zapłacenia na siebie przyimie. d) zaś resztę ofiarowanego od więcey daiącego szacunku prawem przekonanemu Dudzińskiemu powroci. dla czego niemniey wszyscy kredytorowie na rzeczonym nieruchomym maiątku Stanisława Dudzińskiego długi hypotekowane maiący, na tymże terminie stawić się maią, inaczey ci, którzy się na wyznaczonym dniu Licytacyi nie stawią, ani przeciw nabywcy, ani do maiątku, że więcey żadnego mieć prawa nie będą, ale swoiey satysfakcyi albo z szacunku Licytacyi resztuiącego, lub na innym Dudzińskiego maiątku szukać powinni, niech wiedzą. Dan w Radomiu dnia 17. Marca 1806.

Antoni Sojecki.
Teodor Kudelski.

Z Radu Sądu Magistrat. C. K. Miasta Radomia.
Daniel Raciborski.

Na mocy na d. 8 t. m. nadeszłego naywyższego Nadwornego dekretu ddto 18 Lutego r. t. z strony Gubernium Galicyyskiego, zdatnym na Professora Architektury Individuom znaiomo się czyni, iż konkurs na Professora Architektury przy Wszechnicy tak w Krakowie przy Dyrektoryacie Facultatis Philosophiæ, iako też w Lwowie przy Liceum filozoficznym d. 14 Kwietnia odprawiać się będzie, do których Dyrektoryatow konkurenci zgłosić się są obowiązani. We Lwowie d. 10. Marca 1806.

J. Urmenij.

Stosownie do naywyższego Nadwornego Dekretu ddto 20 Lutego r. t. powszechnie się publikuie, iż po śmierci Szląsko-Morawskiego Dyrektora budowniczego drog, taż funkcya zawakowała, przy którey pensya 1000 ryn. na rok i 3 ryń. Dyurny pod czas obieżdżenia drog iest przyłączona. Ciż więc, którzy tę funkcyą z pensyą wzwyż wyrażoną nabyć sobie życzą — Swoie Petita naydaley do 15 Aprilis do Wysokiego Morawsko-Szląskiego Gubernium podać maią, przy których iednakowo, zaświadczenia ich umieiętności allegowane bydź muszą. Ten, który naylepiey się popisze, z odebrania wzwyż wyrażoney funkcyi cieszyć się może. We Lwowie d. 8. Marca 1806.